Polscy pszczelarze u kolegów czeskich

Złota polska jesień to czas na podsumowanie pracy w pasiekach. Pszczelarze Regionalnego Związku Pszczelarzy "Ziemi Piotrkowskiej" wybrali się z wizytą studyjną na Ziemię Kłodzką. Reprezentanci poszczególnych kół: Bełchatowa, Tomaszowa Mazowieckiego, Piotrkowa Trybunalskiego, Przedborza, Ręczna, Rzejowic, Fałkowa, Kocierzowów, Opoczna i Moszczenicy juz w trakcie podróży wymieniali swoje roczne doświadczenia w gospodarce pasiecznej. Pierwszym punktem wizyty braci pszczelarskiej było muzeum złota w Złotym Stoku. Po prawie dwugodzinnej lekcji z geologii historycznej grupa udała sie na spotkanie z pszczelarzami z Rejonowego Koła Pszczelarzy w Kłodzku. W Lewinie Kłodzkim, w sali posiedzeń Urzędu Gminy lokalni pszczelarze przygotowali prezentację.

Pani Wójt Joanna Klimek-Szymanowicz, pełniąca funkcję wiceprezesa Rejonowego Koła Pszczelarzy w Kłodzku wraz z mężem Pawłem podzielili sie wiedzą o gospodarce pasiecznej na terenie Pogórza Sudeckiego. W imieniu lokalnego koła wystąpił pszczelarz z Wrocławia Zbigniew Zieniewicz, który prowadzi pasiekę w Lewinie, w której mogliśmy gościć. Tu zaprezentował nam sposób podawania leków przeciw warrozie w warunkach o niskiej temperaturze powietrza. Wrażenie zrobiła rozpościerająca się na 20 ha plantacja aronii, wśród której znajdują się pasieki kłodzkich pszczelarzy.

Kolejny dzień to wizyta u czeskich pszczelarzy w Pardubicach. Tam RZP "Ziemi Piotrkowskiej" wraz ze sztandarami uczestniczył w otwarciu XVI Dni Miodów Pardubickich. Po przywitaniu przed Ratuszem Miejskim Primator Pardubic (Prezydent miasta) Martin Harwat wraz z prezesami RZP "Ziemi Piotrkowskiej" Stanisławem Bólem i Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Łodzi z Bartłomiejem Piotrowskim docenili rolę pszczelarza w środowisku jako podstawową jednostkę w rolnictwie.

W korowodzie przy akompaniamencie orkiestry wszyscy udali się do domu kultury na otwarcie święta pszczelarzy. Tu w asyście Primatora Martina Harwata, prezesa pardubickich pszczelarzy Evżena Bachora, Senator Miłosławy Gorskiej, prezesów S.Bóla i B.Piotrowskiego,

pocztów sztandarowych nastąpiło oficialne otwarcie XVI Dni Miodów Pardubickich. Prelekcję na temat czeskiej gospodarki wygłosił prezes Evżen Bachor. Koło terenowe w Pardubicach liczy 240 pszczelarzy, którzy gospodarują na 2540 pniach co daje średnią liczbę na pszczelarza 20 rodzin. Średnia wieku czeskiego pszczelarza to 55 lat. Oprócz dotacji z Unii Europejskiej czeski pszczelarz dostaje od czeskiego rządu 180 koron (równowartość 1 kg miodu) na rodzinę, za to że pszczoły zapylają rośliny. Należy tu wspomnieć, że jeśli czeski rolnik pozostawi w ugorze pole, to rząd sieje rzepak co daje podwójne plony: miód, a później bio-paliwa. Miłą niespodzianką było zaproszenie do zwiedzenia starego miasta i muzeum na zamku z XVI wieku. Zamek otoczony jest fosą i parkiem lipowo-klonowym, w którym znajduje się pasieka Evżena. Bogaci w historię i nowe doświadczenia w drodze powrotnej mogliśmy zwiedzić jedną z trzech w Europie kaplic czaszek w Czermnej.

Czwarty dzień pobytu na ziemi Kłodzkiej to muzeum papiernictwa w Dusznikach Zdroju i msza święta w Wambierzycach w Sanktuarium Królowej Rodzin tu wraz z przewodnikiem poznaliśmy historię tego miejsca słynącego łaskami.

Tak minął czterodniowy pobyt Piotrkowskich pszczelarzy w Sudetach i u czeskich kolegów. I ja tam byłem miód i mleko piłem.

Członek zarządu RZP "Ziemi Piotrkowskiej"

Wojciech R .Dziuba